

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6711.

Lwów, piątek, 18 maja 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Polska zmusi Gdańsk do szanowania traktatów.

Blok większości sejmowej dochodzi do skutku.

Chrz. Dem. usuwa się od rządu. — Dokonuje się sfinalizowanie umowy.

Warszawa. Tel. wł. (m). W kuarach sejmowych inówia, że w ciągu godzin wieczornych ma być sfinalizowany układ między prawicą a Piastowcami w sprawie utworzenia nowej większości i wyłonienia nowego rządu. Początkowa wia-

domość, jakoby klub Dubanowicza zajmował stanowisko oporne wobec koncepcji całej, okazała się później nieścisła. Klub Chrz. Nar. ogłosił bowiem komunikat, w którym zaznaczył, że uważając, iż pakt, zawarty z Piastowcami, przyznaje zbyt u-

przywilejowane stanowisko P. S. L. Piastowi, uchyla się od współdziałania w rządzie, jednakże nowemu rządowi udzieli swego poparcia. Decyzja ostateczna w całej sprawie uzależniona została od uchwały klubu P. S. L., który to klub zwołał na środę, 16. b. m., posiedzenie, na któ-

SER EMENTALER

3453 prawdziwy szwajcarski oraz
CACAO HOLENDERSKIE
sprzedaje po cenach najniższych
FRANCISZKA MOSZKOWICZA
we Lwowie ul. Kollataja 2.

rem nie ulega wątpliwości, iż większość klubu zaakceptuje stanowisko p. Witos.

Przypuszczalny skład nowego gabinetu.

Witos premierem. -- Zupełna zmiana ministrów.

W związku z tem omawiano już w kołach sejmowych skład nowego rządu. Według pogłosek, na czele rządu ma stanąć prez. Witos, tekę min. spraw wewnętrznych obejmie Kłernik, sprawy zagraniczne pos. Seyda, rolnictwo pos. Kościcki, przem. i handlu Kucharski, oświata

Głabiński, sprawiedliwość Piechocki, wojskowość Kuliński, albo Szepetycki, skarż Grabski, Marsz. Piłsudski zostaje jako szef sztabu generalnego. Imię teki nieobsadzone. Obsada uzależniona jest od rokowań z N. P. R.

POMNIK POLSKO-WŁOSKIEGO BRATERSTWA BRONI.
(Do artykułu na str. 5).



Krzyż postawiony pod Krzywką na miejscu, na którym padł polk. Fran-
czek Nullo, rażony kulą moskiewską d. 5. maja 1863 r.

„Marcówka“ została zniesiona!

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji prawniczej rozpatrywano projekt ustawy o zniesieniu ustawy marcowej o przestępstwach urzędniczych i po dyskusji uchwalono uchylć drugi ustęp tej ustawy, który dla urzędników przewiduje karę śmierci za nadużycia, wynikające z chęci zysku. Tem samym ustawa tak zw. „marcówka“, wisząca jak miecz drażniący nad całym stanem urzędniczym,

została odłożona do aktów. W wypadkach, gdzie sprawa jeszcze prawnomocnie nie została osądzona na podstawie ustawy marcowej, ma ona być w myśl obowiązujących ustaw dziełnicowych zatwierdzona przez sąd najwyższy. Tam zaś, gdzie sąd najwyższy nie skazuje wyroku, który zapadł na podstawie ustawy marcowej, pozostaje wyłącznie zastosowanie dla osądzonych drogi łaski.

Zwłoki Worowskiego jadą do Moskwy.

Berlin. (PAT). Dziś późnym wieczorem przewieziono przez Berlin zwłoki Worowskiego. Komuniści berlińscy przygotowują się do wielkiej demonstracji żałobnej.

W Warszawie, (AW). „Kurier Pol-
ski” donosi, że rząd sowiecki zamierza zwrócić się do Polski z prośbą o zezwolenie na przewóz przez terytorjum Polski ciała zabitego w Lozannie Worowskiego.

Warszawa, (AW). „Kurier Pol-

Polska zmusi Gdańsk do szanowania traktatów.

Stanowcza deklaracja w sprawie Jaworzyny.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, która się odbyła w obecności min. Skrzyńskiego i generalnego sekretarza Rzpłtej w Gdańsku p. Płucińskiego pos. Wachowiak zainterpelował min. w sprawie likwidacji majątków nieruchomości w byłym zaborze pruskim.

Po odpowiedzi min. spraw zagr. przedstawił sprawę Jaworzyny w dokładnym historycznym ujęciu i stwierdził, że obecny rząd czechosłowacki jest w tej sprawie w sporze nie tylko z Polską ale przede wszystkim z Radą Ambasadorów. Po długiej dyskusji uchwalono wniosek pos. Osieckiego (Piast) w brzmieniu następującym:

„Komisja spraw zagr. stwierdza w myśl wywodów ministra spraw zagr., że stan prawny w sprawie Jaworzyny w najmniejszym stopniu nie daje podstawy do przesądzenia przynależności Jaworzyny na korzyść Czechosłowacji i wzywa rząd do bezwzględnej obrony i ostatecznego załatwienia sprawy w najbliższym czasie na gruncie Rady Ambasadorów“.

Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

Z kolei komisja przeszła do sprawy

zatarę z Gdańskiem.

Min. Skrzyński oświadczył, że rząd nie może nadal zgodzić się na obecny stan rzeczy w sprawie rady portu, cel oraz sprawę traktowania Polaków w Gdańsku. Rząd musi podjąć działanie, które wykaże Gdańskowi, że Polska ma w ręku środki, które zmuszą Gdańsk do liczenia z nami i naszymi słusznymi żądaniami. Nie wchodząc w szczegóły, możemy oświadczyć, że

w najbliższym czasie użyjemy tych środków,

ile Gdańsk nie zmieni swego postępowania. Polska stoi w tym względzie na gruncie traktatu wersalskiego, którego mocy prawnej żadne konwencje nie usuwają.

Po przemówieniu min. Skrzyńskiego, generalny komisarz Rzpłtej Polskiej w Gdańsku p. Płuciński przedstawił szczegółowo obecny stan prawny i rzeczywisty stosunków polsko-gdańskich. W końcu pos. Stroński przedstawił rezolucję następującej treści: „Sejm wzywa rząd, aby przy użyciu wszelkich prawnych, politycznych i gospodarczych środków działania, któremi państwo polskie rozporządza, położył kres dotychczasowemu lekceważeniu praw Polski w mieście Gdańsku i przeprowadził stanowczo i bezwzględnie urzeczywistnienie w całej pełni praw, przyznanych państwu polskiemu i Polakom na obszarze wolnego miasta Gdańska według traktatu wersalskiego jako stałego i niewygasłego źródła praw Polski w tej dziedzinie, w szczególności zaś, aby nie naruszając autonomicznych spraw wewnętrznych wolnego miasta Gdańska, podkreślił stosunek zależności i zobowiązań wolnego miasta wobec Polski w zakresie swych praw zagranicznych i innych.

a) Zapewnił Polsce prawo wolnego i pewnego dostępu do morza przez port gdański drogą ostatecznego uregulowania w zakresie egzekutywy sądownictwa i prawnego

położenia rady portu, której działalność w obecnym stanie rzeczy jest całkowicie związana przez żywioły, pragnące nas do użytkowania praw naszych nie dopuścić;

b) Z całą stanowczością podporządkował na terytorjum wolnego miasta Gdańska ustawodawstwo i egzekutywę celną ustawodawstwu i władzom Rzpłtej Polskiej;

c) Zapewnił obywatelom Polski

na obszarze wolnego miasta Gdańska używanie tych wszystkich praw, które przysługują im zarówno w zakresie wolności osobistej, jak w zakresie stosunków handlowych;

d) Otoczył czujną opieką obywateli gdańskich narodowości, języka i pochodzenia polskiego, pilnie bacząc, aby ich sprawy rozwoju narodowościowego i kulturalnego nie były ograniczone przez dopuszcz-

nie metody prusyfikacji;

e) Zapobiegł dotychczasowym bezprzykładowym zwłokom i ciąglemu podawaniu w wątpliwość spraw Polski w załatwianiu przez władze wolnego miasta Gdańska zarządzeń komisarza (Ligi) Narodów, oraz Rady Ligi, gdyż obecny sposób załatwiania spraw Polski jest unicestwieniem praw, przyznanych państwu polskiemu na obszarze Gdańska.

Rezolucję tę komisja postanowiła rozdać wszystkim swym członkom i odroczyć rozprawę i głosowanie do następnego posiedzenia, które ma się odbyć we czwartek, 17. maja.

Rząd zwoła specjalny zjazd prasy kresowej.

Utworzony zostanie Departament prasy.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Dziś przedpołudniem odbywała się w dalszym ciągu konferencja prasowa zwołana przez prez. Rady ministr. Na wstępie wicemin. Studziński zaznaczył, że rząd zamierza uwzględnić przedewszystkiem postulaty wyrażone przez wczorajszą komisję informacyjną zjazdu i w tym celu przy Prezydium Rady min. utworzony będzie specjalny referat dla spraw prasowych jako zaczątek przyszłego departamentu prasy. Również zwołany będzie specjalny zjazd prasy kresowej.

Następnie przemawiał min. handlu p. Ossowski i min. kolei p. Marynowski, dalej min. poczty p. Moszczyński, którzy omówili sprawę obsługi poczty i telegrafu i kolei w związku z życzeniami prasy jednakże nie przyrzekli większego poparcia życzeń konferencji.

W końcu wygłosił przemówienie min. Grabski. Mowca stwierdził na wstępie, że marka polska uległa w ostatnich czasach pewnej stabilizacji zwłaszcza dzięki interwencyjnej akcji rządu polskiego.

P. Minister zauważył przytem, że akcja interwencyjna rządu w tym kierunku nie pochłania zbyt wielkich sum, jak to niektórzy przypuszczają, gdyż nie wynosi więcej, aniżeli jedną czwartą część tego, co skarb państwa wydać musi na zakupy dla wojsk itp. Dalej stwierdził minister, że nasz bilans handlowy od sierpnia ub. r. polepsza się coraz bardziej, tak, że już obecnie mamy 121 miliardów przewyżki wywozu nad przywozem. Spadek marki naszej jest coraz mniejszy. Nie powinniśmy się jednak łudzić, że drożyzna nie będzie rosła więcej. Jednakże wzrost jej już do pewnego stopnia został zahamowany.

P. Minister uważa ubiegły miesiąc kwiecień za bardzo szczęśliwy dla naszego państwa, gdyż w ciągu tego miesiąca wzrost cen hurtowych wynosił zaledwie 7 do 8 procent, zaś drożyzna podniosła się tylko o 9.6 proc., pomimo, że właśnie na ten okres przypadł wzrost wszelkiego rodzaju opłat na rzecz skarbu państwa, jak podatków, cel, itp. W dalszym ciągu mówił p. Minister, że pomimo, iż Polska nie otrzymała dotąd żadnej pożyczki w walucie zagranicznej, jak naprzykład Austria, to jednak zdołała opóźnić dalszy wzrost swej drożyzny. Co się tyczy bonów złotych, to nie wpłynęły one wyłącznie na ten pomyślny stan rzeczy, lecz wogóle przyczyniły się do tego pomyślnie dla nas koniunktury. W końcu p. Minister oklaskiwany gorąco,

wyraził nadzieję, że gdyby Polska chciała naprawdę, to mogłaby sobie dać radę bez jakiegokolwiek pomocy ze strony zagranicy.

Jednakże musimy — mówił min. Grabski —

oszczędzać i to oszczędzać w sposób rozsądny

nie tak jak to pojmujemy dotychczas t. zn. przez lokowanie kapitałów swych w akcjach rozmaitych przedsiębiorstw, gdyż faktem jest, że akcje wszelkich przedsiębiorstw prywatnych stoją znacznie wyżej od złota.

Nakoniec krótko poglądnął na zagraniczną sytuację Polski przedstawił dyrektor departamentu min. spraw zagr. p. Kętrzyński. Zabrał jeszcze głos premier Sikorski, dziękując uczestnikom zjazdu za liczny udział w konferencji poczem zamknął obrady zjazdu.

Odbyło się jeszcze krótkie zebranie uczestników zjazdu pod przewodnictwem red. dr. Beaupre, na którym powołano do życia

ogólną organizację prasy polskiej. W tym celu postanowiono wybrać komitet tymczasowy, któryby się zajął zrealizowaniem postulatów prasy polskiej jak i zwołaniem walnego zjazdu przedstawicieli prasy polskiej do Warszawy.

W końcu dokonano wyboru do komitetu wykonawczego składającego się z 24 osób, do którego m. i. weszli ze Lwowa pp. Dyr. Karol Grodki, red. Laskowski, red. Fryling i red. Jampolski. Komitet ów przystąpił niezwłocznie do obrad, mając m. i. za zadanie wyłonienie z pośród siebie komitetu ściślejszego dla utrzymywania nieustannego kontaktu z czynnikami rządowymi.

Spisek monarchistów w Hamburgu.

Hamburg. (PAT). W tych dniach wykryto spisek, zwrócony przeciw Rzeczypospolitej. W rzeczywistości jak donoszą pisma niemieckie, nie chodziło tu o wykrycie spisku, lecz o rozpedze-

nie zgromadzenia zwolenników Rosbacha. Stwierdzono, że w Altonie znajduje się centrala zwolenników Rosbacha i skonfiskowano tam wielkie zapasy broni i amunicji.

POLSKA — CHINY.

Warszawa. (PAT). „Kurier Poranny“ donosi, że między rządem polskim a chińskim toczą się rokowania o nawiazanie stosunków między obu państwami. W związku z tem przewidziane jest utworzenie przedstawicielstwa rządu polskiego w Pekinie, a chińskiego w Warszawie.

SLEDZTWO I ARESZTOWANIA.

Genewa. (PAT). Z polecenia sędziego śledczego, prowadzącego dochodzenia w sprawie zabójstwa, dokonanego na Worowskim, przeprowadzono w Genewie szereg rewizji domowych u członków byłego Czernwanego Krzyża rosyjskiego z czasów carskich. W rezultacie tych rewizji aresztowano niejakiego Pawła Polonina, byłego oficera rosyjskiego, gdyż stwierdzono, że jest on nadawcą pewnego listu, znalezionego u mordercy. Miał on znać zamiaty Conradi'ego i na parę dni przed zabójstwem przysłał mu większą sumę pieniędzy.

I JAPONIA NIE POCIESZYŁA NIEMCÓW.

Berlin. (PAT). Rząd japoński nadesłał rządowi niemieckiemu odpowiedź na notę z 2. maja, zaznaczając, że nie może uznać propozycji Niemiec za wystarczające.

GEN. LEROND WYRAZIŁ PODZIW DLA POLSKI.

Czerłowce, 14. maja. (s) W czasie pobytu generała w Czerniowcach złożył mu wizytę między innymi konsul polski p. Eustachy Lorenowicz, który w r. 1920 jako konsul we Wrocławiu, kilkakrotnie z nim się stykał. Generał Lerond wyraził za chwyt z kikutymgodnowego pobytu w Polsce, gdzie był bardzo serdecznie i przyjaźnie przyjmowany, a zarazem podziw dla niezwykle szybkiego rozwoju Polski w ciągu dwu lat ostatnich pod względem handlowym, przemysłowym i gospodarczym.

Wizyta generała Lerond, który wraz z małżonką zamieszkał w rezydencji arcybiskupiej, miała charakter czysto wojskowy. Po jednodniowym pobycie w Czerniowcach udał państwo Lerond w dalszą podróż do Rumunii.

KOMISJA OSZCZĘDNOŚCIOWA.

Warszawa. (AW). „Gaz. Por.“ donosi, że utworzenie stanowiska nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego przy min. spraw wewnętrznych, ma być zamiechane, natomiast przywrócona ma być państwowa komisja oszczędnościowa przy min. skarbu z szerszymi pełnomocnictwami, niż poprzednio i z szerszym zakresem działania.

Marsz. Foch wyraża uznanie armii polskiej.

„Polska może być słusznie dumna ze swych wyników.

Warszawa. (PAT.). 16. maja. Marszałek Foch przesłał w dniu swego wyjazdu z Polski na ręce ministra spraw wojsk. gen. Sosnkowskiego następujące pismo:

„Kraków, 13. maja 1923. Panie Ministrze! Opuszczając Polskę, której gorącego, drgającego uczuciem przyjęcia nigdy nie zapomnę, składam Panu moje gratulacje z okazji wszystkiego co w armii polskiej widziałem. Na polach ćwiczeń w Biedrusku i w Krakowie stwierdziłem spokój i swobodę dowodzenia, prawidłowość rozkazów taktycznych i ich dobre wykonanie przez wojska, znakomite wyszkolenie wszystkich rodzajów broni w manewrowaniu i strzelaniu.

Na przeglądach i defiladach w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Krakowie i rozmaitych punktach mojej podróży mogłem podziwiać dobry wygląd wojska, postawę wojskową żołnierzy, sprężystość ich ruchów, dobry stan wyekwipowania i umundurowania, jak również doskonały stan utrzymania koni.

Szczególnie dobre wrażenie wywarła na mnie organizacja i funkcjonowanie szkół, których przeglądu dokonałem, szkoły podchorążych, wyższej szkoły wojennej i tych szkół, których program Pan mi wyłożył, kursy wyszkolenia i wyższego centrum wyszkolenia. Zaprowadzają one doskonałą jedność doktryny i zapewniają jednolitość korpusu oficerskiego złożonego z elementu o tak różnym pochodzeniu. Z tych właśnie ognisk wiedzy wojskowej wnoszą oficerowie w szeregi wojskowe wszystkich dzielnic Polski ten sam zapal i tę samą wiedzę. Przez wytrwałość w obranym kierunku, nieprzerwane wysiłki oficerów w szkołach i oddziałach szczególnie przez organizację pracy wyższych dowództw dokonane będzie ostateczne ukonstytuowanie polskiej armii narodowej i dźwignięcie na wyższy jeszcze poziom wyszkolenia.

Polska może być słusznie dumna ze świetnych wyników.

już osiągniętych w tych warunkach pod wprawnym kierownictwem zarówno Pana jak i Marszałka Piłsudskiego. Są one rekojmia wielkości rezultatów, które przyniesie przyszłość. To też, jestem przekonany, iż Sejm i kraj w przeświadczeniu, że pomyślność Ojczyzny mierzy się wielkością poniesionych ofiar, potrafią dostarczyć środków do ciągłego ulepszania instytucji wojskowych, Polska zaś będzie pewna, iż

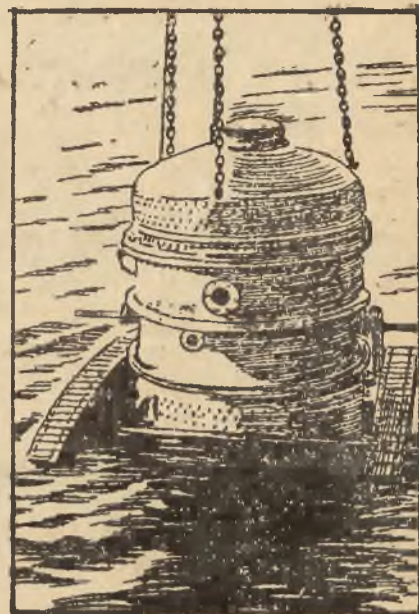
ujrzy w krótkim czasie swą armję zdolną do obrony nienaruszalności Ojczyzny przeciw wszystkim następnikom. Proszę wierzyć w moje bardzo serdeczne uczucia dla Pana“
Podpisany: Ferdynand Foch.

ODPOWIEDŹ MIN. SOSNKOWSKIEGO.

Min. Sosnkowski odpowiedział następującym pismem:

Słowa uznania wielkiego wodza Francji, zwycięzcy w wielkiej wojnie światowej stanowią niezmierny zaszczyt i przedmiot usprawiedliwionej dumy dla naszej młodej armji Wojsko polskie nie okazałoby się

jednak godnem pochwały marszałka Focha, gdyby zrozumiało jego słowa inaczej, jak źródło energii, bodziec i podjęcie do dalszej wyężonej pracy. Niech więc każdy od najwyższego dowódcy do najniższego szeregowca, ciesząc się w głębi serca pochwałą wielkiego wodza, nie ustaje w wysiłkach dla wielkości narodu. Niechaj cała armja pamięta, że daleką jeszcze mamy drogę do doskonałości, którą osiąga jedynie ten, kto nigdy nie wpada w przesadne zadowolenie z samego siebie i od dobrego dąży nieustannie ku jeszcze wyższemu.



Nowo skonstruowany tank podwodny, służący do wylawiania zatopionych okrętów z dnia morskiego. Pierwsza próba z użyciem tego tanka było wydobycie zatopionego krążownika „Soaily” obok Long-Island.

Przyjęcie marsz. Focha w Pradze.

Praga. (PAT.). 15. maja Marsz. Foch był tu entuzjastycznie przyjmowany. Na dworcu imieniem rządu powitał go minister Malypet, który zaznaczył, że naród czechosłowacki nie zapomni nigdy marsz. Fochowi, że dopomógł mu do zrealizowania idei niepodległościowej. Z ramienia armji przemawiał min. obrony narodowej Udrzal, który zaznaczył, że armja czechosłowacka pragnie być narzędziem pokoju Europy środkowej nie mniej jednak będzie ona stała u boku sojuszników w celu uniemożliwienia

wszelkiej próby obalenia albo zmiany stanu rzeczy wytworzonego przez traktaty pokojowe. W imieniu miasta Pragi powitał marszałka Focha burmistrz. Marszałek Foch w odpowiedzi zaznaczył: „Gdyby okazała się potrzeba ponownej walki o wolność, to jak dawniej liczyć będziemy na was“.

W drodze do pałacu królewskiego go ustawione były szpalery wojska, organizacji sokolich, skautów, młodzieży szkolnej itd. Tłumy publiczności zebrane na ulicach witały z entuzjazmem marszałka.

L. George baj się Rosji i radzi „żyć z nią dobrze“.

Ryzykowne porównanie: Rewolucja francuska a terror bolszewicki.

Angielski interes handlowy wymaga zgody z Rosją.

Wiedeń. (PAT.). Z Londynu donoszą: L. George oświadczył w Izbie gmin, w dyskusji nad notą rządu rosyjskiego, że Rosja należy do wschodu i liczne pojęcia, które w zachodniej Europie uchodzą za zrozumiałe same przez się, w Rosji nie są zrozumiałe. L. George ostrzega rząd przed tem, aby z powodu sprawy agitacji bolszewickiej miano zrywać stosunki handlowe z Rosją. Trzeba zrozumieć, że agitacja bolszewicka nie jest niczem innym, jak tylko rosyjską agitacją imperjalistyczną, tą samą agitacją, która była stosowana przez Rosję do roku 1904 na całym wschodzie. Rewolucja rosyjska — twierdzi dalej mowca — wzięła taki sam obrót, jak rewolucja francuska (!), która z początku występowała w imię ludzkości i braterstwa, później dopuszczała się strasznych okrucieństw, w końcu przybrała charakter nacjonalistyczny. Przewidział to samo i w Rosji, gdzie wypadki zaczynają się toczyć tak samo, jak we Francji, w której rewolucja zakończyła się utworzeniem cesarstwa.

Doświadczenie to powinno być nauką dla rządu, aby przy zbliżających się rokowaniach z Krassinem już teraz uczynić próbę w kierunku porozumienia się z nową Rosją. Byłoby niebezpiecznym poróżnić się z narodem 120-miljonowym, z którym Anglja graniczy w Azji na olbrzymiej przestrzeni. Należy z narodem tym dojść tembardziej do porozu-

mienia, aby imperjalizm rosyjski nie zwrócił się przeciw Anglii. Jak dodał dalej „N. Fr. Presse“, w kulturach Izby obnoszono doniosłość mowy L. George'a dla dalszego rozwoju angielskiej polityki wobec Rosji. W kołach parlamentarnych uważają za wielce prawdopodobne, że Anglja uczyni próbę, aby doprowadzić do całkowitego porozumienia z Rosją.

Wyrównanie pensji emerytów za maj.

(p) Jak się dowiadujemy, Izba skarbowa rozpoczęła już od dni kilku przekazywanie wyrównań pensji dla emerytów, wdów i siostrót za miesiąc kwiecień, maj i czerwiec. Wyrównania te wynoszą 32,33% raty kwietniowej, co stanowi łącznie 140 procent, czyli tyle, ile wynosiła pensja kwietniowa. Gdy wraz z tem wyrównaniem będzie od razu wypłacona pensja czerwcowa, zatem w najbliższych dniach otrzymają emeryci wypłaty w wysokości podwójnej pensji kwietniowej.

Ołbrzymia eksplozja w Norwegji.

W twierdzy norweskiej w Christlanji zdarzyła się tymi dniami okropna eksplozja. Mury twierdzy wyleciały w powietrze na przestrzeni 15 metrów. Eksplozja była tak silną, iż olbrzymie bloki kamienne zostały odrzucone na kilkaset metrów. Skutkiem ciśnienia powietrza wiele szyb wystawowych wyleciało w powietrze w mieście. Szereg osób odniosło ciężkie rany. Przyczyną katastrofy było zapalenie się amunicji i materiałów wybuchowych przechowywanych w magazynach twierdzy.

ZIELONE ŚWIĘTA!

NIEDZIELA 20. B. M.

PIĘKNA PUTYFARA I CNOTLIWY JOZEF

ŻĄDZE USIDLONE

FOPEDY W OKOWACH

KINO LEW. Dziś we czwartek 17. bm. PREMIERA.

ZWIĄZEK SPRZYSIĘGLYCH DZIEWIC

tryskają a humorem nadzwyczajną komedja w 6 ak. W głównej rol

OSSI OSWALDA. 34-4

Dzisiaj: „Rhythmos“-DANCING

Następny: w Poniedziałek (zamiast w niedzielę).

NADESLANE.

Dom Kilimów Gliniańskich

we Lwowie, pl. św. Ducha ul. Rutowskiego (obok kościoła OO. Jezuitów)

poleca: hurtowną i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fabryki M. CHAMUŁA w Glinianach, znanej z ostatnich „Targów wschodnich“.

KILIMY na podłogę, przed łóżka i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki, poduszki, potarawki, portjery kilimowe i szkockie w największym wyborze. — Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i deseni. 91 8-06

Ukraiński paroch podburzał wiernych z kazalnicy.

(—). W lwowskim sądzie karnym zasiadł wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych gr.-kat. paroch ks. Piotr Harasymczuk z Torok oskarżony o zaburzenie spokoju publicznego.

Akt oskarżenia zarzuca księdzu Harasymczukowi, że w dniu 12. marca ub. r. po nabożeństwie, odprawionem w cerkwi w Byszowie, pow. Sokal, wygłosił kazanie o treści wybitnie politycznej i podburzającej, a między innymi wyraził się, że należy się modlić za połączeniem 36-miljonowego (!) narodu ukraińskiego, rozdzielonego kordonem i uwięzionego jak ptaszka (Ładny ptaszek! przyp. zec.) w klatce. Powiedział dalej, że naród ukraiński znajduje się pod jarzmem i jest niewolnikiem, którym rządzą obcy.

Na wczorajszej rozprawie obwiniony do żadnej winy się nie poczuwał i twierdził, że stosownie do rozporządzenia djeczzi gr.-kat. odprawiał w dniu krytycznym nabożeństwo i modlitwę za pomyślność narodu ukraińskiego. Odnosił do inkryminowanych słów zaprzecza jakoby słów tych użył, twierdzi natomiast, że kazanie było pozbawione wszelkich zwrotów i aluzji politycznych. Ponieważ zeznania kilku świadków, przesłuchanych na wczorajszej rozprawie, okazały się niewystarczające, trybunał rozprawę odroczył.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Angielski, oskarżał prokurator dr. Landau, bronił adwokat dr. Szubewycz.

Kraków stał się terenem wybuchów bomb.

Z Krakowa telefonują: Miasto nasze zostało do żywego poruszone trzecim z rzędu wybuchem bomby, tym razem pod gmachem sjonistycznego „Nowego Dziennika“.

Jakaś tajemnicza ręka podłożyła bombę we framudze klatki schodowej pomiędzy lokalem redakcyjnym a mieszkaniem naczelnego redaktora. W zecerni na I. piętrze znajdował się tylko jeden zecer oraz jeden z dyżurnych redaktorów. Zecernia na parterze była pełna pracujących.

Skutki wybuchu były straszne:

Bomba wyrwała balkon, ogromną dziurę w strychu i zrujnowała klatkę schodową na wysokości pół-

piętra. Również w zecerni I. piętra wyrwała ścianę. W ludziach ofiar nie było.

Spadające gruzy o mało nie zabiły znajdującego się przed domem wywiadowcę policji. Cały plac przed domem zawalony jest stosem wydartych cegieł i wyrwanych drewnianych szalowań oraz odłamkami szkła.

Szkody obliczone pobieżnie dochodzą do

kilkuset milionów mkp.

Policja wszczęła energiczne śledztwo i jest nadzieją, że uda się jej wkrótce ująć sprawców zamachu.

Gmach zakładu karnego dla Politechniki.

Panom warszawskim nie spieszy się. Załatwią wniosek po demostracji młodzieży.

(d.) Sprawa oddania gmachu Zakładu karnego dla kobiet im. Marii Magdaleny, na pomieszczenie Politechniki, niewątpliwie tymi dniami zostanie definitywnie załatwiona na korzyść młodzieży technicznej. Oto do Lwowa zjeżdża minister sprawiedliwości Makowski, któremu młodzi technicy wręczyli memoriał z stanowczym żądaniem bezwzględnego oddania tego gmachu na cele nauk politechnicznych. Jak się dowiadujemy, w chwili wręczania memoriału tego panu ministrowi, przed gmachem województwa zbierze się cała młodzież techniczna.

Sprawa ta może być szybko załatwiona; do czego potrzeba tylko trochę dobrej woli i nieprzewlekania w decyzji ze strony Warszawy. Nadprokurator p. Małina jeszcze w grud-

niu zeszłego roku postawił wniosek na rozwiązanie Zakładu karnego dla kobiet we Lwowie z tem, aby kilkadziesiąt aresztantek do odbycia resztującej kary rozmieścić po innych zakładach karnych w państwie, którym to sposobem żadnego zakładu nie obciążą się dotkliwie aresztantkami, a gmach opróżniony w jednej chwili będzie można oddać Politechnice.

Tymczasem do dzisiejszego dnia ministerstwo sprawiedliwości nie dało żadnej odpowiedzi, tak, że nadpr. Małina nie może wydać żadnego zarządzenia. Jest więc nadzieja, że opieszali panowie warszawscy dopiero po pobycie pana ministra we Lwowie sprawę załatwią w myśl postawionego wniosku.

2-letnia służba wojskowa.

Warszawa, (PAT). Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej odbywała się dyskusja szczegółowa nad projektem ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Za dwuletnią służbą z przedłużeniem o 1 miesiąc dla jazdy i artylerji kolnej, oświad-

czyli się np. Załuska, Wędrzyński, Polakiewicz, Pieniążek, Wikliński, Miedziński i Haller.

Po wyczerpaniu dyskusji przyjęto wniosek o dwuletniej służbie, z jednodomiesięcznym przedłużeniem dla jazdy.

Artystyczna wytwórczość kobiety polskiej.

(p). Wydawnictwu „Świat Kobiety“ należy się szczere uznanie za urządzenie Wystawy artystycznych robót ręcznych, której otwarcie odbyło się wczoraj w południe w lokalu przy Księgarni Polskiej (ul. Kl. Tańskiej).

Wystawa ta, połączona z konkursem o nagrody, podzielona na 2 kategorie, dla prac zawodowych i amatorskich, to pierwszy krok do zorganizowania, ujęcia w pewien system na wzór ~~zarysów~~ ~~projektów~~ ~~arty~~ artystycznej wytwórczości kobiecej w Polsce. — Wszystkie eksponaty bardzo bogato z najdalszych stron Polski obślązanej wystawy świadczą, iż niebrak u nas wysokiego poczucia piękna, a na-

wet szczęśliwej realizacji jego w rodzimym charakterze. Bo zaznaczyć należy, że wystawa składa się wyłącznie z oryginalnych kompozycji z wyłączeniem robót, wykonanych podług wzorów.

Technika tych robót, obejmujących wszystkie działy od pajęczych koronek weneckich, gipsu, haftów kościelnych po nowoczesne batiki, jest tak skończona, że przypominają się nierównane w swej pracowitości prace mniszek średniowiecznych, plus kilkulekowy postęp kultury artystycznej.

Jako wyraz tego wyrafinowania zupełnie modernego może służyć wykwintna figurynka z porcelanki w stroju artystycznie batikowanym ustawiona pośrodku kolekcji jako praca hors concours jednej z redaktorek „Świata Kobiety“.

Książka na czasie.

W dniu uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Józefa w Warszawie ukazała się wśród nowości wydawniczych książka znanego historyka i estety dr. Ernesta Lunińskiego pt „O pomniku ks. Józefa i Thorwaldsenie“. Zajmując i barwid opowiada autor o wyłonieniu się pomysłu zbudowania pomnika poległemu rycerzowi.

W pięknych słowach rozstrzuwa przed nami opis wysiłków i trudów narodu, który z własnych składek wznosił ten pomnik poświęcony nie tylko bohaterowi narodowemu, lecz także świętości dziejowej, świeżo do grobu złożonej. W dalszym ciągu poznajemy koleje tego dzieła sztuki, dla którego nie było miejsca w całej Polsce i który tułał się przez szeregi lat, zdobył parki tyranów, by wreszcie móc stanąć wpośród zachwyty tłumów na otwartym placu stolicy. Dopiero skutkiem katuszy otrzymała statua pasowanie nie tylko na wyraziciela hołdu dla człowieka rycerskiego — ale i bólów narodowych — powiada autor dzieła w pięknej przedmowie.

Historja pomnika ks. Józefa związana jest ściśle z osobą jego twórcy Thorwaldsena. I o tym wielkim artyście duńskim podaje nam również autor szereg arcyciekawych faktów i spostrzeżeń, rzucających światło na życie i twórczość tego genialnego mistrza.

Książka dr. Lunińskiego, oparta na poważnych studiach naukowych, napisana przystępnym barwnie i zajmująco, jest jednym z najpiękniejszych objawów ho-

du, oddanego cieniem wielkiego bohatera narodowego.

Zewnętrzna forma dzieła wyjątkowo piękna i staranna. mg.

Uzdrowić stosunki w przemyśle naftowym!

Ograniczenie produkcji ropy wpływem fatalnej gospodarki.

Przed rokiem ustąpił z kierownictwa „Państwowych Zakładów Naftowych“ i zlikwidowanego „Państwowego Urzędu Naftowego“ p. Widomski Stanisław. Miejsce jego jako kierownik „Państwowych Zakładów Naftowych“ objął p. Wieleżyński Marjan. Naczelnikiem „Wydziału Naftowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu“, który objął i kompetencje spraw „Państwowego Urzędu Naftowego“ został p. Bartoszewicz Stefan.

Czas zrobić przegląd tego krótkiego okresu działalności.

Sprawa przemysłu naftowego, która prawie, że nie interesowała opinii publicznej od chwili powstania państwa polskiego, dzisiaj wybija się dość znacznie wśród wszy-

stkich zagadnień gospodarczych chwili dzisiejszej. Szereg posiedzeń Komisji handlowo-przemysłowej Sejmu, posiedzenie Rady Naftowej, głosy prasy krajowej jak i zagranicznej, dochodzące do wiadomości ogółu nadużycia w Państwowej Rafinerii, usunięcie dotychczasowych dyrektorów, zwracają uwagę ogółu.

Jaka tego przyczyna?

Z ustąpieniem Widomskiego Stanisława doszła do naczelnych państwowych posad dotyczących przemysłu naftowego, grupa ludzi bliskich sobie materialnie, zmierzających do wspólnego celu. Rozpoczęli ci urzędnicy państwowi walkę w przemyśle naftowym. Wystąpili rzekomo w obronę producenta czystego, który nie otrzymywał odpowiedniej ceny za ropę wyprodukowaną w swojej kopalni. Walkę skierowali przeciw rafinerom czystym i producentom-rafinerom, którym ma zależeć na najniższej cenie ropy. Chcąc omówić sprawę sprzeczności interesów. W życiu gospodarczym istnieją sprzeczności interesów. Każda fabryka zaintereso-

wana jest w niskich cenach węgla, każda cukrownia w tanich burakach, wielki zainteresowany w zgnieceniu małego, mały przemysłowiec w dojściu do wielkości. Życie tę walkę reguluje. Państwo wybuchy walki łagodzi i rozstrzyga spory. U nas wiośnięty urzędnicy państwowi tę walkę zainicjowali i rozdmuchali!

W przemyśle naftowym może istnieć sprzeczność dwóch interesów. Sprzeczność między interesem producenta czystego i rafinera czystego. Sprzeczność ta może doprowadzić do walki w chwili nadprodukcji ropy ze strony kopalń, lub w chwili nadprodukcji produktów naftowych ze strony rafinerji. Była ona możliwa w czasie nadprodukcji ropy w 1909 r., kiedy dziesiątki tysięcy cystern marowało bezużytecznie, a rafinerje nie mogły jej przerobić. Możliwą jest dzisiaj, gdyby rafinerje, które mają kilkakrotnie większą zdolność przetwórczą, aniżeli wynosi zdolność produkcyjna kopalń, zaczęły spracawdzać ropę surową z zagranicy celem przerobki. Spadek produkcji

Pierwszorządny skład konfekcji męskiej i dziecięcej
JAKÓB VERSCHLEISSER Lwów, pl. Hallera 1. 2.
Wielki wybór **UBRAŃ, PŁASZCZY I MATERJAŁÓW.**

Szef firmy tej powrócił z zagranicy i przywiózł pierwszorządne nowości w materiałach oraz ubraniach, jak również płaszcza gumowa i impregnowane, męskie kurtki skórzane, prawdziwe „Nappa“.

9447.1

Jak Migder wywoził dziewczęta do Turcji.

Z tajemnic eksporterów żywego towaru.

(s) W Czerniowcach znajduje się od kilku dni ciekawe towarzystwo w Iwanowej chacie. Właściciel wesołego domu w Konstantynopolu, niejaki Berl Migder, który ma siedzibę w Galicji, przebywał w drugiej połowie kwietnia b. r. we Lwowie, aby nabyć nowy towar dla swego przedsiębiorstwa. Używał on tego nazwiska jedynie w życiu prywatnym, a właściwie nazywał się Chaim Luttinger. Podróżował za fałszywym paszportem, gdyż pod prawdziwym nazwiskiem byłby wpadł w ręce policji.

W towarzystwie Migdera fałszywi Luttinger jeździli „handlarze” Samuel Hauerstock i Fryderyk Filip Hölzel.

Przywieźli ze sobą ze Lwowa 3 dziewczęta

nazwiskiem: Różia Sohn, Zonia Matuszna i Nehami Tuchelman. Różia Sohn pochodziła ze Lwowa, podczas gdy Zonia Matuszna i Nehami Tuchelman przyjechały z Rosji. Podróż ze Lwowa do Sniatyna szła gładko. Dopiero w Sniatynie musiano się wylogitymować. Berl Migder, zresztą szczwany zbrodniarz, dał się podejść konfidentowi, który się z nim zapoznał. Teraz wyszło na jaw, że Migder nazywa się Luttinger, jest właścicielem „hotelu” w Konstantynopolu, a podróżujące z nim towarzystwo jedzie „dla rozrywki” do Turcji.

Konfident spostrzegł natychmiast z jakim ptaszkiem ma do czynienia i postarał się, aby cała „paczka” dostała się do Czerniowiec. Hölzel i Różia Sohn, przeczuwając niebezpieczeństwo, ułotnili się. Zaraz po przybyciu do hotelu,

zajęła się policja czerniowiecka tem towarzystwem,

przyaresztowała je natychmiast i odstawiła do Sądu karnego.

Po 24 godzinach aresztowano również Hölzla i Różię Sohn w chwili, gdy wsiadały do pociągu. Nadmienić należy, że Berl Migder przyjechał

przez Niepołokowce do Rumunii, podczas gdy inni wyżej wymienieni przybyli z różnych stron do Czerniowiec. Za wskazanie im drogi otrzymał przewodnik 80.000 marek polskich. Punktem zboru dla wszystkich był most nad Prutem w pobliżu Czerniowiec.

Berl Migder ma bujną przeszłość. Utrzymywał on także stosunki z kolegami po fachu z tamtej strony Oceanu. — Stwierdzono, że jest właścicielem „domu rozrywek” w Konstantynopolu przy ul. Weneckiej Nr. 12.

Ofiar poszukiwał przeważnie w Polsce,

ale nie gardził też sąsiednimi państwami. Uroczą parka Hölzel i Różia Sohn, była już raz w Konstantynopolu, ale wróciła z powrotem do Polski. Migder wpłynął na nich, by znowu się wybrali z nim w powrotną podróż. Różia Sohn, Zonia Matuszna i Nehami Tuchelman, wyjechały dobrowolnie. Wygląd tych kobiet zdradza na pierwszy rzut oka, że zajmują się handlem żywym towarem. Wedle zeznania Migdera, wesoło się zabawiano w Konstantynopolu. Ciekawe, że właściciel hotelu w Czerniowcach myślał na pierwszy rzut oka, że ma przed sobą orszak weselny.

Bolszewik ze sztyletem rzuca się na policjanta.

(Koresp. „Gazety Porannej“).

Stanisławów, w maju.

(St.) W miejscowości Olesza pow. Tlumacz, aresztowano dnia 2. b. m. dwóch podejrzanych osobników nazwiskiem Stefan Wasylów i Semen Palij, włóczących się bez celu od wsi do wsi, którzy jak się pokazało pochodzą z Ukrainy sowieckiej i przekradli się przez

granice do Polski. W czasie rewizji na posterunku usłował jeden z nich przebiec sztyletem posterunkowego, a przy gruntowniejszej rewizji znaleziono u nich ukrytych kilka rewolwerów i mnóstwo amunicji. Na razie odstawiono ich do sądu pow. w Tlumaczu.

By wyjść zamaż zamordowała ojca.

POTWORNY MORD I RABUNEK.

(Korespondencja „Gazety Porannej“).

Stanisławów, w maju.

(st.) Ubiegłego miesiąca znaleziono w rzece Lomnicy w pobliżu wsi Nowica pow. Katusz zwłoki tamt. gospodarza Dmytra Tkacza. Po wydobyciu zwłok z wody przekonano się natychmiast, że ma się tu do czynienia z morderstwem, albowiem na głowie denata znaleziono ciężkie ślady uderzeń twardego narzędziem.

Śledztwo przeprowadzone przez miejscowy posterunek P. P. wykryło wnet sprawców niestychanej zbrodni. Są to: córka zamordowanego Magda Tkacz i jej kochanek Iwan Kosij. Aresztowani przyznali się natychmiast do

winy, a przyczyną popełnienia tej ohydnej zbrodni było to, że zamordowany sprzeciwił się katogorycznie wydaniu córki zamaż za Kosija, znając go jako pijaka i awanturnika.

Wobec tego Magda Tkacz wiedząc, że ojciec jej wybiera się nad ranem do sąsiedniej wsi, umówiła się z Kosijem co do wykonania mordu i w tym celu przenocowała go w stodole, a gdy Tkacz ruszył w drogę, poszli za nim i Kosij uderzył go kołem grabowym cztery razy w głowę, a gdy nieszczęśliwy padł na ziemię obrabowali go oboje z gotówki 430.000 mkp., a zwłoki rzucili do rzeki.

Oboje zbrodniarzy aresztowano i oddano do sądu okręgowego w Stanisławowie, gdzie staną przed sądem dorocznym.

Szkoła dramatyczna w Stanisławowie.

Zarząd teatru im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie, pragnąc również i tą drogą szerzyć zamiłowanie do kultu żywego słowa, jakoteż wypełniając życzenie p. Wojewody Jurystowskiego, wyrażone w imieniu Rządu, przystąpił do stworzenia prywatnej szkoły dramatycznej, której kierownictwo powierzył dyplomowanemu absolwentowi anstr. Akademii w Wiedniu, co pozwala przypuszczać, że szkoła po odpowiednim rozwinięciu się zostanie upaństwowiona.

Jest to jedna z pierwszych szkół w kraju, której statut i regulamin utworzono na wzór wyższych uczelni, opierając naukę na zasadach pedagogiki, stosowanej do indywidualności każdego wychowanka. Równocześnie zbudowano scenkę praktyczną, celem zastosowania nabytych przez uczniów wiadomości. Program nauki obejmuje 3 półroczia i zawiera: zasady wymowy i estetykę żywego słowa, kształcenie organu, piękna, siły i charakteru trimbru głosowego, przy równoczesnym uwzględnieniu zasad prawidłowego oddechu, ogólną dramaturgię i historię literatury dramatycznej z szczególnem uwzględnieniem rodzimej, — mitologię, ludoznawstwo i kostiumoznawstwo, — mimikę, taniec, szermierkę i gimnastykę rytmiczną, — sposób poruszania się na

scenie, studjum ról i repertuaru, grę w zespole, inscenizację, reżyserię, a wreszcie znajomość sztuki szminkowania i charakteryzacji.

Koszt: nanki, przy wielkiej ilości godzin, są tak skromne, że pozwolić może sobie na to nawet każdy średnio zamożny, tembardziej, że regulamin przewiduje dla uczniów wyjątkowo uzdolnionych, a biednych, znaczne ulgi, lub zupełne zwolnienie od taksy. W skład grona nauczycielskiego weszli sami wybitni pedagogowie i znawcy sztuki dramatycznej, jak: p. p. Wiera Dzieduszyńska, Dr. G. Lax, dyr. Z. Orwicz, Dr. L. Popławski, Prof. M. Rosenbaum, Prof. T. Raciborski i inni.

Wpisy i egzamina wstępne już się rozpoczęły, wykazując wielkie zainteresowanie, z ogłoszeniem wykładów wstrzymała się jednak Dyrekcja chwilowo, gdyż Kuratorium szkolne we Lwowie odmówiło udzielenia sali wykładowej, wystarcanie się zaś o inny lokal potrwa czas jakiś, tymczasem zaś zbliżają się ferie wakacyjne i dlatego przesunięto termin rozpoczęcia wykładów na czas po wakacjach. Fakt otwarcia polskiej szkoły dramatycznej na kresach wschodnich posiada bezsprzecznie niezwykłą wagę artystyczną i polityczną i zasługuje na bezwzględne poparcie władz państwowych.

3-ci Maja w pow. zborowskim.

Zborów, w maju.

W niedzielę 6 bm. we wsi Wołczakowce pow. Zborów staraniem tamtejszego kierownika szkoły p. Drozda oraz naczelnika gminy urządzono uroczysty obchód Konstytucji 3. Maja. Z zaproszonych gości przybyli starosta, inspektor szkolny, oraz kilku urzędników ze Zborowa. Obecny był także poseł Dobija, kilku ziemian i nauczycieli z okolicy.

Po Mszy św. i prawdziwie duszpasterskim kazaniu ks. Krokowskiego pochód złożony z dziatwy szkolnej, inteligencji i licznych włościan udał się do tamtejszej szkoły. Tu poseł Dobija w przemówieniu do zebranych wyraził swój z powodu rozdwojenia wśród ludności, z której pewna część Rusinów ostentacyjnie okazać je chciała. Po nim inspektor szkolny p. Wan historycznym wykładem wykazał znaczenie Konstytucji 3. Maja i jej doniosłość dla każdego obywatela.

W czasie skromnego posiłku nastroj był serdeczny i braterski, a recytacje p. Górskiego na temat „Kochajmy się” przyjęto oklaskami.

Panika w tunelu nowocieskim.

Z Nowego Jorku donoszą o niezwykłej panice, jaka wybuchła w tunelu kolejki podziemnej.

Miazowicze skutkiem „krótkiego spięcia” zapanowała w jednej chwili ciemność w wagonie i tunelu. Pasażerowie w przestrachu wybiegli na szyny i zaczęli biec po omacku do najbliższej stacji. Tymczasem tunel zaczął napierać się dymem, zapachem spalenizny i okropnym goracem. Zapanowała straszna panika, w czasie której stratowano setki osób. Na szczęście wypadków śmiertelnych nie było, w każdym razie jednak kilku pasażerów odniosło ciężkie obrażenia cieleśne, a lekko rannych jest przeszło 200 osób.

NAJNOWSZE MODELE KAPELUSZY
WIDOKOWYCH I LETNICH poleca
Salon Mód S. TOMASZEWSKI,
Akademicka 4. 3408-6

Giełda.

— 0 —

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 16 b. m.:

Berlin 0.0123; Holandia 216.80; Nowy York 554½; Londyn 2566; Paryż 36.95; Mediolan 2692; Praga 16.52½; Budapeszt 0.10¼; Belgrad 5.75; Sofja 4.45; Warszawa 0.0114; Wiedeń 0.0078 i jedna ósma; Austr. stempl. 0.0078¼.

Krwawa zemsta męża na niewiernej żonie.

ZAKŁUL JA NOŻEM NA ŚMIERĆ I SAM SIĘ ODDAŁ W RĘCE POLICJI.

(—) Przeszło rok temu, powrócił woźnica W. Huzarski po kilku latach z rosyjskiej niewoli do domu swego na Szwabach, tuż pod Brodami. Niestety żony w domu nie zastał, gdyż ta zakochała się w pewnym uchodźcu rosyjskim i wzięwszy kilkunastu córeczkę Huzarskiego zamieszkała z kochankiem na Starych Brodach.

Mimo usilnych próśb nie chciała wrócić do męża, ani oddać dziecka. Do-

szło też do czystych scysji, które krwawo się zakończyły. Oto w niedzielę w samo południe napadł Huzarski na powracającą z kościoła do domu żonę z dzieckiem i założył jej nożem 5 pchnięć w plecy i pierś.

Kobieta padła pod razami noża na miejscu trupem. W czasie szamotaniny się zostało również zranione nożem w rękę dziecko. Po czynie tym mścący małżonek sam się oddał w ręce policji.

Morderca w napadzie szału terroryzuje wieś.

(Korespondencja „Gazety Porannej“).

Halicz, w maju.

(st.) Budząca się ze snu zimowego natura, podziała bardzo szkodliwie na Procia Fryndija, gospodarza z Żalukwi koło Halicza, który ubroiwszy się o negdaj w sekaty kij, poczał jak szalony uganiać po wsi, bijąc dotkliwie, kogo tylko dopadł. W ten sposób pobił do krwi dwóch gospodarzy, a wpadłszy do

mieszkania trzeciego, który bitego towarzysza z rąk rozjuszonego Fryndija wyrwał, wybił mu wszystkie szyby w mieszkaniu, rozdarł kilka poduszek i pierzynie, wyrządzając tem milionową szkodę. Celem uspokojenia wzburzonych nerwów, osadzono Fryndija w aresztach sądowych, tembardziej, że był już raz karany za morderstwo.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 16. maja. Wskutek uchwały Wydziału Giełdy pieniężnej...

Na dzisiejszym zebraniu ruch słaby. Transakcje jedynie w walutach i dewizach...

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFIC.

Wczoraj od rana tendencja dla dolarów zmierzająca...

Dolary amer. 47800—48000, 1-ki, 2-ki 47300—47400...

ki 14—16. Karbowańce 0.80—0.85. Hrywny 0.90—0.95...

Złoto: 20 kor. 210—212000, 20 frank. 190—195000...

Srebro: kor. 3850—3900, 5 kor. 19500—20000...

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (Telefonem). Notowania końcowe z dnia 16 b. m.:

Dolary 48900; Nowy York 48900 do 48750; Londyn 225—226000...

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 16 b. m. Dolary St. Zjed.

Czeki: Belgja 2770—2760 kupno 2773, sprzedaż 2747...

KRONIKA SPORTOWA.

Warszawa. A. Z. S.—Warszawianka 3:2 (1:1). Warszawianka, która pobita Polonje...

SPORT W STANISLAWOWIE

„Bystrzyca I.“ (Nadwórna)—„Bystrzyca“ 0:3 (0:0). Mistrz. k. „C.“.

„Sokół II.“—„Rewera III.“ 3:0 (0:0). Mistrz. kl. „C.“.

„Kakoa I.“—„Rewera II.“ 2:0 (1:0). Mistrz. kl. „B.“.

ciekawa, „Kakoa“ zupełnie wyszedł z formy, a dziś biega już tylko po boisku i krzyczy.

TENNIS FRANCJA—DANJA.

W Bordeaux odbyły się zawody tenisowe o nagrodę Davisa pomiędzy drużyną francuską i duńską.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

OSOBA ŚREDNICH LAT dosk. franc., niem., muzyka poszukuje posady, Maria Dzbaniska, Sokal, Starostwo.

ON DEMANDE dactylographe Polonais ou Polonaise...

POSZUKUJE SIĘ nauczyciela jazdy konnej. Zgłoszenia do Administracji z dowodem fachowości pod „Jazda konna“.

WPISY na nowe kursy księgowości pojed. i podwój. i innych przedmiotów, ranne i wieczorne...

ZDOLNY skrzypek, pedagog, włada europejskimi językami, poszukuje engagement na wyjazd.

Posady i prace

PANNA inteligentna, mająca praktykę sprzedawczą w sklepie korzennym i wędliniarni poszukuje odp. posady.

Mieszkania, lokale, sklepy

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, światłem elektrycznym na 4 pokoje z kuchnią, pełnym komfortem.

POSZUKUJE SIĘ jednego pokoju z kuchnią za odpowiednim wynagrodzeniem.

LOKAL biurowy z kampl. urządzeniem, maszyna, telefon w Drohobyczu, wraz z pokojem mieszkalnym do odstąpienia natychmiast.

Kupno, sprzedaż, zamiana

DYWAN perski sprzedam. Sapichy 5a l. p.

SYPIALNIE czeczotowa tanio sprzedaje firma „Ars“, Hotel Krakowski.

BIURKO (sekretarzik) antyczne, pieknie, 40 tomików wytwornie oprawionych powiaści Sienkiewicza...

BANKI na mleko, cynowe i guma motocyklowa okazują do sprzedania, Zielona 22 u portjera między 11—2.

Różne

Kapelusze i woale za Topolnicka Kopernika 1.

DZIS w licytacji w Hall aukcyjnej Akademicka 3, l. p. przeliczowane będzie około 1.500 metr. materij wełnianych.

POSZUKUJE SIĘ współników do bardzo intrzyganego przedsiębiorstwa. Fabryka w ruchu.

LYCYTACJA. Dnia 17 bm. odbędzie się licytacja o g. 11. przedpoł. w Hall Aukcyjnej, Lwów, Akademicka 3, l. p.

M. STEINHAUS, Lwów, Krasieckich 18 A poleca walce i kamienie młyńskie.

OJCÓW pod Krakowem. Zakład leczniczy „Goplana“ (wyłącznie dla chrześcijan) pod kierunkiem Dra Talke.

OBIAŁ: zupa, pieczeń, legumina 4.000 mk. Skulski, Sapichy 31.

23. KWIETNIA skradziono i wywieziono psa, szpic biały, jasny, żółte uszka, także płama z hoku i przy nasadzie ogona.

NOWOŚĆ! Sprowadziłem maszyny z zagranicy do mereszkowania chusteczek wedle najnowszego systemu.

OGŁOSZENIE. Oficer ewidencyjny w powiecie, gdzie są wyższe szkoły, jak męskie tak żeńskie, obok Lwowa, kolej w miejscu, zamieni się...

BRZUCHOWICE — parcele słoneczne, trzysobne do 14.000.000 sprzedam.

Kupię fortepian

w dobrym stanie, krzyżowy, z angielską lub wiedeńską mechaniką. Oferty tylko pisemne z podaniem ceny pod adresem: Dr. Ostermayer, Klonowicza 12.

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, łańcuszki, dzwonki itp., football, łańcuszki i pompki footballowe...

Wieczorne kursa handlowe.

Przygotowanie do egzaminów w Akademii handlowej.

Wpisz do końca maja w lokalu „Ecole Re'orme“, Pańska 14, II. p.

„Polski Towar“ Handlowo-Przemysłowa Spółka z ogr. por. dla handlu wewnętrznego z Rosją i Rumunją we Lwowie. ul. Trzeciego Maja I. 30 II. piętro. Jako przedstawiciele „Silesja“ Tow. Akc. Śląskiej fabryki Huszczów i margaryny w Katowicach polecają: 1) „Coprima“ najlepszy, najczystszy i niesolony Huszcz kokosowy o neutralnym smaku. 2) Margarynę, idąc równocześnie odioircem swoim na rękę z kredytem. Wzory oglądać można w biurze naszym w godzinach urzędowych.

KUPUJĘ Złoto, Srebro, Berylanty, Diamenty, płace borendalne ceny. H. Gatterman, Sykstuska 14.

AUTOMOBIL osobowy „Packard“ 40/60 KM. i „Berliet“ 22/40 KM. automobil ciężarowy, plugi motorowe, motory automobilowe, agregatowe, dla centralek i t. p. oleje i smary automobilowe.

Koszule męskie i krawaty za bezcen u S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7, 3294-1

POńczOCHY, RĘKAWICZKI, SKARPĘTKI za bezcen u S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7.

Gater szybkiejny 800 mm przejęcia. Walce młyńskie 600 x 300 sprzedam 3446-5. „TOPAS“, Lwów, Mickiewicza 22.

Sposobem chorob wener. i skórnych b. sek. szpit. wied. i lwow. powrócił i ord. od 8-10, 12-1 i 3-6. Lwów. Asnyka I (róg Pańskiej). 3281

Wiosna 1923. Na wszelkie towary biawalne i posciel. Płótna, Szyfony, Zefiry, Perkal, Półcienka, Oxfordy, Markizety, Opale, Woale, Batysty, Satyny, Kłoty. udziela, Nołdry, Materace, Kocce, Siennniki, Bielizna, damska i męska, Chustki do nosa, Reformy, Obrusy, Pończochy, Szarperthi, Drelichy. Opustu. I. DREXLER & Synowie, Lwów, plac Kapitulny 2, 9151 (naprzeciw Katedry).

WYPRAWY ŚLUBNE. Wpisz do końca maja w lokalu „Ecole Re'orme“, Pańska 14, II. p. 9340

DARMO!!

I sztuka mydła do golenia prawdziwa „Schützera“ węgierska, otrzyma każdy przy zakupie 1 tuzina nożyków do „Gilletek“ itp. aparatów marki „SALFERS“ S. FEDERA, tylko u znanej z taniości i solidności firmy S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. 3409-3

Rapiele morskie GRADO przy Tryjeście

Hotel-pensjonat i Zakład kuracysty „ALLA SALUTE“.
Mieszkanie wraz z utrzymaniem od 30 do 40 lirów dziennie. — Prospekty bezpłatnie i franco.
Ordynator i właściciel: Dr. M. Oransz.
Dyrekcja: M. Khuner. 8983-5

PAPIERY introligatorskie

3173-09 hurtownie i detalicznie

„KARTON“

Lwów, Chorążczyzny 9.

PAPIER MASZYNOWY Stanisław ABLLwów, ul. Legionów II.
Filja: ul. Sykstuska 3. 7421**PŁASZCZE GUMOWE**

w największym wyborze poleca

znana fabryka płaszczy gumowych

MAKS SONABEND

WARSZAWA, Nowolipki 20, róg Karmelickiej.

Telefon 308-83.

9457-3

PŁYTY i pakunki do uszczelniania maszyn

oryginalne „KLINGERIT“ i „MENLIT“

jakoteż wszelkie artykuły techniczne, jak pasy transmisyjne, skórzane i wielbłądzie, węże gumowe i parziane, piły, pilniki, tarcze, oliwiarki i t. p. polecają:

Józef MENCZEL i Syn Skład artykułów TECHNICZNYCH

Lwów, Plac Marjacki 4. Hotel Europejski, Telef. 408.

Na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 21. marca 1923 r. zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu postanowieniem z dnia 21. kwietnia 1923 r. Nr. 1922 Sp. 27 Zarząd Towarzystwa

„POLSKA NAFTA“ S. A. W WARSZAWIEogłasza **SUBSKRYPCJĘ** na 500.000 sztuk akcji IV. emisji na warunkach następujących:

- 1) Każda dotychczasowa akcja wartości nominalnej 500 — Mkp. daje prawo jednej akcji IV. emisji.
- 2) Kurs emisyjny akcji wynosi 8 000 Mkp. prócz tego dopłaca się do każdej akcji 2 000 Mkp. tytułem odsetek od dnia 1. stycznia 1923 r. podatku emisyjnego konfekcji oraz innych kosztów emisji, łącznie zatem 10 000 Mkp. za sztukę.
- 3) Należność za akcje w nna być wpłaconą do dnia 28. maja b. r. włącznie pod rygorem utraty tego prawa, za przedstawieniem dotychczasowych akcji do ostatecznego.
- 4) Nowe akcje będą wydane po wydrukowaniu, za zwrotem tymczasowego świadectwa ewent. potwierdzenia kasowego instytucji przyjmujących wpłaty.
- 5) Akcje IV. emisji nczestniczą w zyskach Twa od dnia 1. stycznia 1923 roku na równi z dotychczasowymi akcjami. 946

Wpłaty przyjmują:

W Warszawie — Biuro S. A. „Polska Nafta“ Chmielna 10.

We Lwowie — S. A. „POLSKA NAFTA“

3-go Maja 19.

W Krakowie — Ziemiński Bank Kredytowy i Pol. Bank Przemysłowy.

W Poznaniu — Polski Bank Handlowy.

W Łodzi, w Drohobyczu, w Stryju, w Krośnie — Oddziały Polskiego Banku Przemysłowego.

KARBID

zagraniczny, 50—80 mm w oryginalnych bebnach dostarcza

EHRlich i REIFER, Ska Handlowa

LWÓW, ul. Kollataja 8.

Telefon Nr. 747. 3445-3

TANIEJ O 50 PROCENT!!!

Korzystaj z wielkiej wysprzedaży!

W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonano się, że najtańszem źródłem zakupu jest

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“, dowodem czego świadczą tysiące listów, napływających z gorącymi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

RESZTKI NA UBRANIA I KOSTJUMY.

Resztki nasze nadają się na śliczne meskie ubrania, kostjумы damskie. Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorzędnychfabryk, pełnej szerokości, we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gatunek „A“	75000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „B“	105000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „C“	165000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „D“	195000 Mkp.
Cena za 3 metry gatunek „E“	225000 Mkp.

Na żądanie Klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 50000. wyższy gat. 60000 i 75000 Mk.

POLECAMY PO STARYCH CENACH kostjумы na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A“ 60000 mk., „B“ 75000 mk., „C“ 90000 mk., „D“ 120000 mk., „E“ 150000 mk. za metr.

NA LETNIE UBRANIA polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gat. I. 65000 mk., gat. II. 80000 mk., gat. III. 95000 mk., gat. IV. 115000 mk. za metr.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE.

Czysto wełniane, czarne tło w białopaseczki do ubrań wizyt. po 35000 mk.

Czysto kamgarne po 80000, 95000 i 120000 mk.

„STRUKS“ specjalnie do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy, najwyższy gat., cena za 1 metr 120000 mk.

MATERJAL PLUSZOWY w prążki na spodnie, kurtki w różne kolory po 26000, 28000 i 30000 mk. za metr.

MATERJALY DAMSKIE: Materiał „Sublinion“, nadający się na suknie we wszystkich kolorach po 30000 mk. za metr., wyższego gatunku na eleganckie sztywne suknie wizytowe po 47000 mk. za metr. Szewiorty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach po 19000 mk. za metr., wyższy gat. 21500 mk. za metr.

Sztuczki na całe spodniczki za 35000 mk.

Sztuczki na całe bluzki za 25000 mk.

MARKIZETY, Etaminy gładkie i desen. zagran. podwójnej szerokości od 18500 do 28000 mk.

EPONGE na damskie kostjумы, śliczne desenie, w pasy i kraty po 34000 mk. za metr.

ALPAGA czarna na sukienki, fartuszki itp. po 24200 mk. za metr.

JEDWAB CREPE de CHINE zagran., szerok. 100 cm., we wszystkich kolorach po 87500 mk. za metr.

ZEFIRY na letnie bluzeczki w śliczne desenie po 14000 mk. za metr.

KUPON na cała letnią suknię we wszystkich kolorach, cena za kupon 60000, 75000 i 90000 mk.

Materiał „TRYKOTINA“ we wszystkich najmodniejszych kolorach, odcień na cała suknię Mk. 85000, na bluzkę 45000 mk.

PŁÓTNA NA BIELIZNE, pościel, wsypy, poszewki itp., sztuczka 17 metrów po 150000, 170000 i 185000 mk.

PŁÓCIENKA białe w paski na ubranka dziecięce, bieliznę, fartuszki itp. 8500 i 9500 mk. za metr.

ZEFIRY zagraniczne na koszule od 8500 do 11500 mk. za metr.

PRZESCIERADLA białe (rozmi. 2 metr.), szerokość naturalna po mk. 36000.

„TYK“ na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nie przepuszczające pierza po 10000, 11500 i 12500 mk. za metr.

OXFORD pościelowy na poszwy do pierzyn na powłoki w kraty i kwiaty po mk. 8500, 10000 i 11000.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 8000 i 9000 mk., podwójnej szerokości najlepszego gatunku po 20000, 25000 i 30000 mk.

FLANELE francuskie od 8000 do 11500 mk.

OBRUSY białe w desenie, duże na 6 osób po 45000 mk.

RECZNIKI wafłowe, trwałe w praniu od 8500 do 9500 mk.

RECZNIKI gładkie od 14000 do 16000 mk.

DYMKA biała na kałesony od 10000 do 13500 mk.

SURÓWKA metal, biała i kremowa od 8500 do 10000 mk.

CHUSTECZKI do nosa białe i kolorowe 24000, 30000, 36000 i 40000 mk. za tuzin.

KOŁDRY PLUSZOWE, czysto wełniane, desen., puszyste, z powodu swych kolorów i desen. są ozdoba sypialni po mk. 100000 i 130000.

Takie same ciemne bez desen. po 70000 mk.

KAPY na łózka pikowe, kolorowe, w ładne desen. 50000 mk. za sztukę.

KOŁDRY watawe, kryte satyną, na białej wacie, największy rozmiar od 135000 do 150000 mk.

CHUSTKI w najmodniejsze kraty, różnych desen. po 50000 i 60000 mk.

CHUSTKI duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie, w śliczne desenie po 80000, 100000 i 135000 mk.

KOSZULE meskie zefirowe, dzienne, modne desenie, z mankietami i kołnierzykami po 40000 i 45000 mk. Gotowe koszule nocne po 20000 mk.

KALESONY meskie z Żyrardowskiej dymki po 25000 mk.

SPODNICZKI (haft) batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk.

REFORMY damskie białe, czarne, kolcowe po 16000 mk.

KOSZULE damskie, batystowe z koronkami i wstawkami po 20.000 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze).

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10000 mk.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA !!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO**„WARSZAWSKA KONKURENCJA“**

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA, ul. ZIELNA nr. 51 (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o laskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen. Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań.

9382

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.